

Laudacja Pana Grzegorza Józefa Kurka, burmistrz Mszczonowa

Laureata Nagrody im. Jerzego Regulskiego '24

Kilka lat temu, w trakcie uroczystości honorowania wójtów i burmistrzów najdłużej wykonujących swoją funkcję, usłyszałem taką oto wypowiedź jednego z nagradzanych wtedy burmistrzów, kierowaną do dzisiejszego naszego Laureata:

- Na co ci to to przyszło Grzegorzu Józefie? Kiedy zaczynałeś jako naczelnik Mszczonową, rozdawałeś kwity na węgiel, i dziś po tylu latach znowu przyszło ci rozdawać takie same kwity na węgiel.

Dokładnie cytuję zapamiętane słowa Józefa Grzegorza Benedykcińskiego, wtedy burmistrza sąsiedniego Grodziska Mazowieckiego, który w przeciwieństwie do Pana Grzegorza Kurka nie zdecydował się w tym roku na kolejne kandydowanie, a pełnił swą funkcję nieprzerwanie także od pierwszych wyborów samorządowych.

Ta scenka, jest świetną anegdotą ukazującą mentalność rządzących państwem w czasie pandemii — dla nich samorząd jest po prostu — tak jak w PRL - terenową końcówką jednolitej władzy państwowej, ale jednocześnie ukazuje nam pana Grzegorza Kurka, ze wzg lędu na jego specyficzne życiowe i zawodowe doświadczenia i wyjątkowym świadkiem historii czasu polskiej transformacji — tego radykalnego przejścia od systemu niedemokratycznego z centralnie sterowaną gospodarką do ustroju zdecentralizowanego z gospodarką rynkową. Pan Grzegorz przeżywał bowiem tamten czas wręcz organoleptycznie.

Byłych naczelników gmin przed 1990 r., którzy zostali następnie demokratycznie wybrani na wójtów, było kilkuset, bodaj około 300. Wszyscy otrzymali wtedy taką samą szansę, nikt nie był ze względu na taką czy inną przeszłość dyskryminowany, co też warto po latach, szczególnie po czasie lustracyjnych szaleństw podkreślić.

Wszyscy tamci naczelnicy—wójtowie wybierani w kolejnych wyborach tym samym odnieśli sukces i wykorzystali swoją indywidualną szansę, ale oczywiście nie wszyscy w takim samym stopniu i z tego punktu widzenia burmistrz Mszczonowa jawi nam się jako postać o wyjątkowych zasługach — zarówno dla Mszczonowa, jak i dla całego polskiego samorządu terytorialnego. Nie można było przez te wszystkie ostatnie trzydzieści cztery lata nie widzieć, czym się Mszczonów stawał i stał się stał na mapie Polski. Kto zaś o nim słyszał wcześniej, szczególnie od momentu, kiedy „gierkówka” ominęła miasteczko obwodnicą?..

Nie miejsce tu na prezentację wszystkich wspaniałych i oryginalnych mszczonowskich inwestycji, wszyscy słyszeliśmy i czytaliśmy o skutecznym wykorzystaniu wód termalnych, o strefie ekonomicznej, czyniącej z Mszczonowa logistycznego potentata w branży motoryzacyjnej. Może to lepiej dla tego miasta, że Centralny Port Komunikacyjny, planowany pierwotnie w latach jeszcze 90-tych nieopodal Mszczonowa, został ostatecznie przesunięty kilkadziesiąt kilometrów na północ w okolice Baranowa.

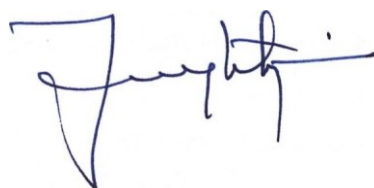
Wspaniały rozwój miasta był możliwy przede wszystkim dzięki wyobraźni pana Grzegorza Kurka i znakomitej współpracy z nim radnych wybieranych z tworzonych

przez Niego każdorazowo list, poddawanych testowi wyborczemu. Samorząd to z natury rzeczy praca zespołowa, oczywiście zakładająca istnienie wyrazistego lidera, ale zarazem potrafiącego tworzyć wokół siebie kreatywne i odpowiedzialne środowisko. Cywilizacyjne zapóźnienie Polski, a szczególnie Polski lokalnej, wymagało skupienia się w pierwszym okresie, oczywiście, na podstawowych inwestycjach infrastrukturalnych. Te, w postaci wodociągów, kanalizacji, dróg lokalnych, nowych szkół, szpitali itd. mamy w zasadzie za sobą. Uważamy w naszej Fundacji, że przyszłość będzie niebawem stawiać przed samorządem nowe jakościowo inne niż dotychczas wyzwania, których istotą jest poszukiwanie takich form współpracy i współdecydowania, a które w zdecydowanie szerszym wymiarze niż dotychczas będą uwzględniać aspiracje szerokich kręgów społecznych, nie tylko tych zorganizowanych instytucjonalnie np. w organizacjach pozarządowych, czy zakładach pracy. Jesteśmy przekonani, że dzisiejszy Laureat odnajdzie się w obliczu tych wyzwań równie skutecznie jak odnajdywał się w roli samorządowego menadżera.

Wydaje mi się, że te sukcesy nie przysłyby, gdyby Pan Grzegorz od początku nie stawiał na własną edukację. Widzimy jak starannie dbał zawsze o swoje doskonalenie pod tym względem, korzystając z najnowszej wiedzy specjalistów krajowych i zagranicznych, zdając sobie doskonale sprawę, że podstawowe studia wyższe, które odbył jeszcze w latach 80. oraz doświadczenia naczelnika miasta zdobyte w poprzedniej epoce, są dalece niewystarczające w pełnieniu funkcji z demokratycznego wyboru.

Chciałbym też osobiście wierzyć, że wzorcowe potraktowanie przez dzisiejszego Laureata zasad gospodarowania przestrzenią, jak też świetne rozeznanie mechanizmów i instrumentów rozwoju, co między innymi przyniosło tak wyróżniający, wręcz spektakularny sukces Mszczonowa, zrodziło się także w wyniku inspiracji wyniesionych ze studiów podjętych i skończonych przez Pana Grzegorza na początku lat 90. w Studium Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego. Jeśli tak było, cieszyłbym się dziś podwójnie, ponieważ dobrze pamiętam Pana Grzegorza z tamtych lat.

Jako Kapituła Nagrody im. Jerzego Regulskiego i cała Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej czujemy się zaszczytzeni, że do licznych nagród i odznaczeń, którymi Pana Burmistrza Kurka uhonorowano wcześniej, co jest także potwierdzeniem jego pozycji w absolutnej samorządowej ekstraklasie, możemy dołączyć także dzisiejszy laur im. Patrona naszej Nagrody— Profesora Jerzego Regulskiego, którego nazwisko jest przecież symbolem i ikoną naszej samorządności.



Łódź, 14 czerwca 2024 r.

dr h.c. Jerzy Stępień
Współprzewodniczący Kapituły Nagrody
im. Jerzego Regulskiego